

Motocykliści terroryzują Wisłę

Data publikacji: 17.08.2011 16:00

□

- Na naszych oczach rodzi się terroryzm drogowy – uważa część mieszkańców wiślańskich ulic Kopydło i Głębcze. Wszystkiemu winni są nieprzestrzegający przepisów motocykliści i kierowcy quadów. Swoim problemem podzielili się – na wczorajszym spotkaniu w Szkole Podstawowej w Wiśle Głębcze - z przedstawicielami wiślańskich władz oraz służb porządkowych.

Burmistrz Jan Poloczek przyznaje, że problem ten dotyczy nie tylko mieszkańców wskazanych ulic, ale wszystkich wiślan. - Sam tego doświadczam w pobliżu swojego domu – dodaje. - Po kapitalnym remoncie droga 941 wykorzystywana jest jako tor wyścigowy przez „pseudomotocyclistów”, którzy ścigają się bądź testują swoje motory z przerobionymi tłumikami generują potężny hałas – mówi Bogdan Pawłowski, mieszkaniec Wisły. Według niego „motocykliści, którzy nie przestrzegają przepisów stanowią zagrożenie dla innych użytkowników dróg i skutecznie utrudniają życie mieszkańców, turystów i zwierzyńce leśnej”.

- Problem jest nam znany – mówi podinspektor Stanisław Cebulak, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej w Cieszynie. Przewodniczący Rady Miejskiej Janusz Podzorski (na co dzień wiślański policjant) narzeka, że policja ma związane ręce. - Dotychczas nie dysponowała odpowiednim sprzętem, który umożliwiłby skuteczną walkę z piratami drogowymi – przyznaje.

Stanisław Cebulak zapowiada walkę z drogowymi piratami: - Zrobię wszystko, by z Komendy Wojewódzkiej wypożyczyć specjalistyczny samochód do badań technicznych, który umożliwi skuteczne badanie głośności motocykli. Trzeba mieć dowód, by ukarać łamiących przepisy. Policja zapowiada także wspólne patrole powiatowej drogówki z wiślańskimi policjantami oraz intensywną współpracę z nadleśnictwem.

(tłg)

Pisaliśmy: [Pościg za motocyklem \(video\)>>>](#)